

Ryszard Szarfenberg

*Instytut Polityki Społecznej
Uniwersytet Warszawski*

Perspektywy badawcze polityki społecznej – wprowadzenie

Wraz z pracownikami naukowymi Instytutu Polityki Społecznej: Bartoszem Piełińskim, Marią Theiss i Justyną Godlewską przeprowadziliśmy trzy cykle zajęć na temat badań polityki społecznej. Nie dotyczyły one jednak tego, co nazywa się na ogół „metodami i technikami badań społecznych”. Nie byliśmy pewni, jaka nazwa odpowiada najlepiej temu, co nas interesuje. W pierwszym cyklu były to podejścia metodologiczne, w drugim perspektywy badawcze, a w trzecim – orientacje badawcze. Niezależnie od nazwy, interesowały nas różne sposoby rozumienia i uprawiania badań naukowych, których przedmiotem jest, także różnie rozumiana, polityka społeczna. Celem było pobudzenie w nas i w słuchaczach krytycznej refleksji nad naszą własną działalnością jako badaczy z tej właśnie dziedziny.

Poniżej zostaną przedstawione wstępne rozważania dotyczące metanaukowego podejścia, jakiego wymaga analiza perspektyw badawczych dotyczących polityki społecznej. Zostanie również omówiona główna teza teorii naukowego podejścia do polityki społecznej, dotycząca istnienia dwóch odrębnych orientacji – poznawczej i praktycznej. Kolejny punkt i główna część artykułu będzie się odnosić do propozycji konceptualizacji perspektyw badawczych oraz wprowadzi schemat porządkujący problematykę w tym zakresie, zestawiając sposób rozumienia polityki społecznej i sposób badania przedmiotów tego rodzaju.

Metanaukowe podejście do badań polityki społecznej

Nasz projekt ma charakter metanaukowy, czyli mieści się w zakresie nauki o nauce, której przedmiotem jest polityka społeczna. Uczeni różnie definiują politykę społeczną, którą badają, przyjmując różne założenia i metody badań. Metanaukowy układ odniesienia otrzymujemy, gdy zapytamy nie o to, czego dowiadujemy się z badań X na temat polityki społecznej, ale o to, dlaczego w tych badaniach właśnie tak, a nie inaczej rozumiano i badano politykę społeczną. Jeżeli weźmiemy pod uwagę łącznie wiele badań na ten temat, wówczas znowu nie pytamy, czego dowiadujemy się z badań X, Y, Z i co z tego wynika dla dalszych badań, ale przede wszystkim pytamy o to, jakie są i z czego wynikają podobieństwa i różnice między nimi pod względem sposobu rozumienia i badania w ich ramach polityki społecznej.

Inaczej mówiąc, rzeczywistość, praktyka polityki społecznej to poziom zerowy (jest on złożony, gdyż obejmuje co najmniej normatywne dokumenty różnego rodzaju oraz działania, które mają one normować, ale też które przyczyniają się do ich powstania i egzekwowania), poziom badań tej rzeczywistości i praktyki to poziom pierwszy, natomiast nasze podejście dotyczy poziomu kolejnego, na którym umieszcza się refleksje i badania na temat tego, co znajduje się na poziomie pierwszym i wchodzi w interakcje z poziomem zerowym. Oczywiście, to, co ustalono na poziomie drugim, wpływa na to, co się dzieje na poziomie pierwszym, i odwrotnie.

Początkujący badacz stoi w obliczu następującej sytuacji, stwierdzonej dzięki metanauce: mamy wiele sposobów rozumienia i badania polityki społecznej. Dzięki temu problematyzujemy zagadnienie wyboru perspektywy badawczej i jednocześnie umożliwiamy jego rozwiązanie, wyjaśniając opcje i konsekwencje dokonanych wyborów. Jest to praktyczny wymiar metanauki, którą chcemy uprawiać.

Odróżniając sposób rozumienia rzeczywistości od sposobu jej badania, otrzymujemy co najmniej dwa duże obszary metanaukowych dociekań. Przy czym nie chodzi tylko o ich opis i klasyfikację, czy o to, jak się ze sobą łączą i wzajemnie na siebie wpływają (sposób rozumienia na sposób badania i odwrotnie). Pytamy też o ich genealogię, o to, skąd się wywodzą, gdzie biją ich intelektualne źródła. Załóżmy, że rozumiemy politykę społeczną jako publiczne i oparte na rozumie rozwiązywanie problemów społecznych. Taki sposób jej rozumienia ma głębokie podłoże filozoficzne i polityczne sięgające co najmniej Oświecenia. Ma też wiele punktów styecznych z dużymi obszarami dociekań dotyczących uniwersalnych problemów ludzkich, sfery publicznej z jej instytucjami, znaczenia i roli rozumu w tym wymiarze, praktycznego rozwiązywania problemów, koncepcji problemów społecznych.

Nauka o polityce społecznej i dla polityki społecznej

Pod wpływem refleksji nad polityką publiczną i jej analizami również w stosunku do badań polityki społecznej zaczęto rozróżniać naukę o polityce społecznej i naukę

dla polityki społecznej¹. W Polsce może częściej mówiono o naukach czystych czy podstawowych oraz o stosowanych lub praktycznych. Klarownie ujął to w kontekście socjologii Adam Podgórecki, odróżniając socjologię od socjotechniki (inżynierii społecznej). Ta pierwsza zajmowała się poznaniem społeczeństwa, a ta druga miała wykorzystywać wyniki pierwszej do wpływania na społeczeństwo. W tle pozostaje klasyczna refleksja Augusta Comte'a – poznanie było potrzebne do przewidywania, to zaś do ingerowania w rzeczywistość; np. wiedząc, że X powoduje Y, przewidujemy, że gdy pojawi się X, później wystąpi również Y. Chcąc w określony sposób sterować Y (stymulować, zapobiegać etc.), powinniśmy odpowiednio oddziaływać na X.

Pierwotnie uznawano, że polityka społeczna jest nauką praktyczną (pogląd ten wyznawał np. Konstanty Krzeczkowski), i nie było jasne, co stanowi jej czystą czy podstawową odpowiedniczkę. Jedno ze stanowisk jest takie, że u podstaw są wszystkie nauki społeczne (teza o interdyscyplinarności czy wielodyscyplinarności). Można też twierdzić, że tą czystą, podstawową wersją jest jedna z dyscyplin nauk społecznych, np. socjologia lub ekonomia. W tym przypadku napotykamy pytania o relacje z praktycznymi odpowiednikami tych dyscyplin, czyli z socjotechniką i polityką gospodarczą².

Gdy uwolnimy się od konwencji nazywania polityką społeczną zarówno nauki, jak i pewnego obszaru rzeczywistości i działalności praktycznej, wówczas istnieją podstawy do mówienia o nauce, której przedmiotem jest polityka społeczna. Po odróżnieniu nauk podstawowych od stosowanych możemy stwierdzić, że polityka społeczna może być przedmiotem ich obu, wówczas można zastosować wyrażenia „nauka o” i „nauka dla” w celu zasygnalizowania – odpowiednio – bardziej poznawczej lub bardziej praktycznej intencji badaczy. Jeżeli ponadto odróżnimy podejście filozoficzne od naukowego, to pierwsze z nich miałyby się koncentrować na rozważaniach z zakresu ontologii, epistemologii i etyki – w ogóle i w poszczególnych obszarach. Wówczas można mówić o filozofii i nauce, których tematem jest polityka społeczna, ta druga zaś dzieliłaby się na orientację bardziej poznawczą i bardziej praktyczną (tu znajdowałyby się teoria w jej różnych funkcjach, w szczególności w funkcji wyjaśniającej). Wstępny szkic całej tej konstrukcji przedstawia schemat 1.

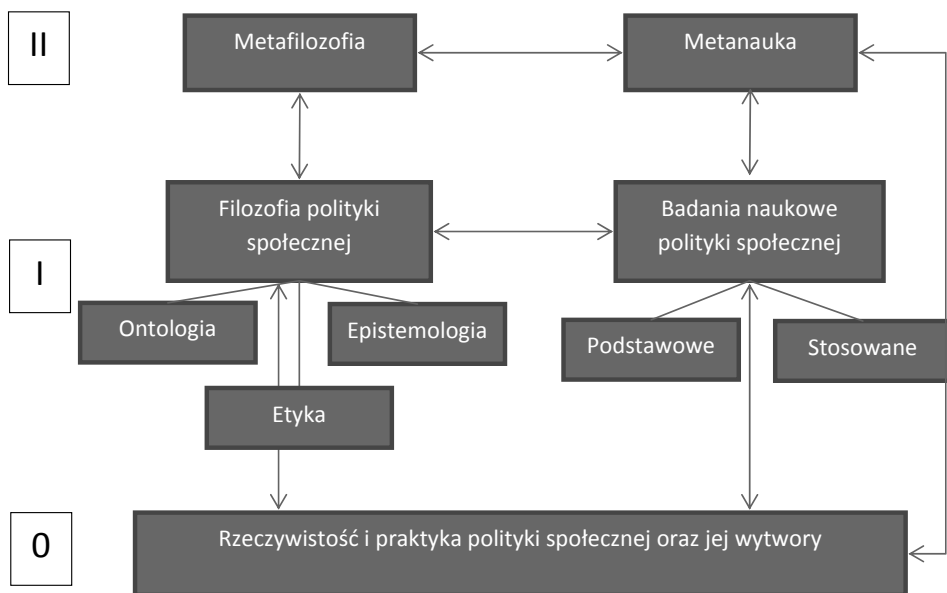
Gdy rozumiemy naukę wąsko, przypisując jej wyłącznie cele poznawcze, wówczas należałoby mówić nie o „nauce o” i „nauce dla”, ale po prostu o nauce i praktycznych zastosowaniach jej wyników.

W zależności od przedmiotu poznania, zastosowanie jego wyników może być mniej lub bardziej bezpośrednie. Przykładowo, jeżeli przedmiotem poznania jest rozwiązywanie problemu ubóstwa na świecie, a jego wyniki to opisy tej działalności, identyfikowanie jej skutków, wyjaśnianie sposobu ich powstawania, porównania roz-

¹ J. Supińska, *Dylematy polityki społecznej*, Warszawa 1991, Instytut Polityki Społecznej UW.

² R. Szarfenberg ujmuje to jako problem demarkacji w związku z koncepcją zakresu polityki społecznej kreślonego wewnątrz i na stykach ekonomii, socjologii i etyki; zob. R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, wyd. 2, Warszawa 2008, Wydawnictwo IFiS PAN.

Schemat 1. Poziomy rzeczywistości i dociekań na gruncie filozofii i nauki, których tematem jest polityka społeczna



Źródło: opracowanie własne

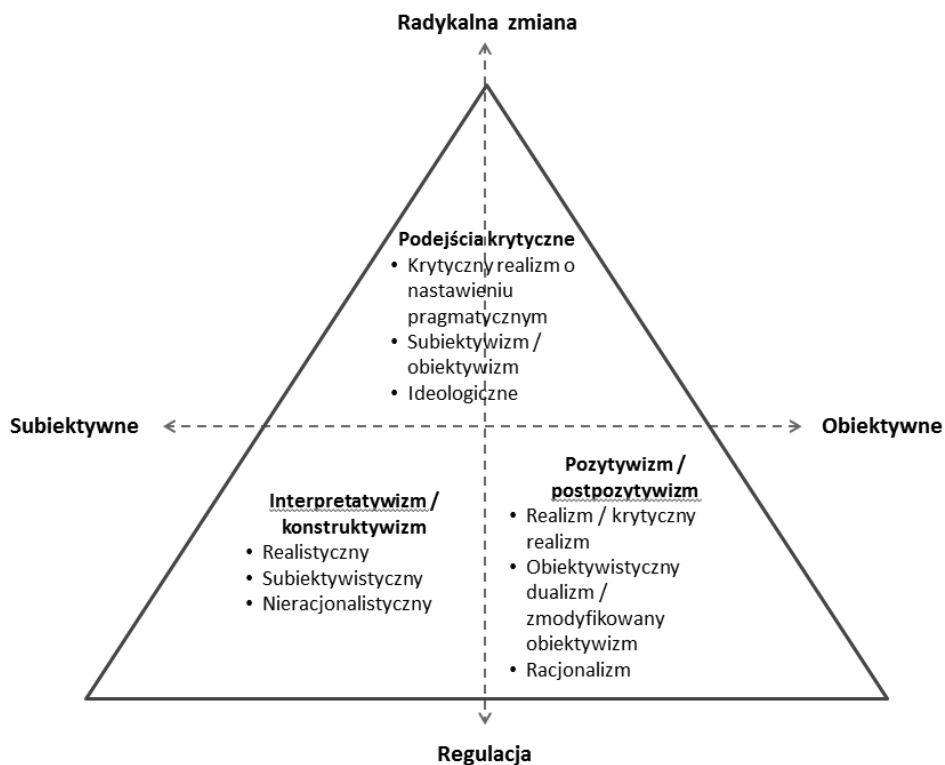
wiązań z różnych krajów i regionów itd., to wiedza ta już na pierwszy rzut oka może być bardzo użyteczna w podejmowaniu tego rodzaju działalności.

Politykę społeczną rozumie się jako pewnego rodzaju praktyczną działalność i jej wytwory, a więc nauka o niej, polegająca na jej opisywaniu i wyjaśnianiu, wydaje się tylko z powodu swego przedmiotu potencjalnie bardzo praktyczna. Czy ta potencjalność się zrealizuje, to już inna sprawa. Rozumowanie to jest analogiczne do refleksji nad ewaluacją. Ze względu na to, że jej przedmiotem są programy działań praktycznych, uznawano, że potencjalnie jest bardzo użyteczna, np. dzięki niej wyeliminowane zostaną programy mniej sprawne od innych. Gdy w praktyce okazywało się, że ta potencjalność słabo się realizuje, wówczas pojawił się w ewaluacji nurt nastawiony na zwiększenie prawdopodobieństwa wykorzystania jej wyników w praktyce. Czy polegał on na tym, że powstała jakaś odrębna nauka o innym charakterze? Odpowiedź brzmi: nie. Pierwotny problem badawczy ewaluacji sprowadza się do pytania: co i dlaczego osiągną określone programy działań społecznych? Po uzyskaniu odpowiedzi i wyników w tym zakresie, zadajemy kolejne pytanie badawcze: co i w jaki sposób determinuje ich zastosowanie w praktyce? Oba te problemy mają charakter poznawczy. Spodziewamy się jednak, że dzięki wiedzy o programach działań i o tym, co i dlaczego dzieje się z tą wiedzą po jej wygenerowaniu (wiedza o wiedzy o programach i jej losach), potencjał praktycznego wykorzystania wzrasta. Ale przełożenie go

na praktykę badań oraz praktykę programów społecznych wymaga już działalności wykraczającej poza poznanie i programy działań poznawczych.

Zgodnie z powyższym rozumowaniem, o praktyczności nauki decyduje jej przedmiot, a nie filozofia, metoda i cele. W koncepcjach różnych paradygmatów nauk społecznych taka jedność została zakwestionowana. Dominacja klasycznego ujęcia dedukcyjno-ilościowego została podważona, zaproponowano konkurencyjne wobec niego ujęcie indukcyjno-jakościowe, oparte na teorii konstruktivismu społecznego i wzmocnione przez tendencje postmodernistyczne. Obok nich wyróżnia się też naukę zaangażowaną i krytyczną, odrzucającą neutralność aksjologiczną³. W klasyfikacjach tego typu podkreślane są różnice między paradygmatami, pojawiają się one na wszystkich poziomach: ontologicznym, epistemologicznym, metodologicznym i etycznym (filozofia nauk społecznych).

Schemat 2. Zróżnicowanie paradygmatyczne nauk społecznych



Źródło: F.E. Netting, M.K. O'Connor, *Analyzing Social Policy: Multiple Perspectives for Critically Understanding and Evaluating Policy*, Hoboken 2011, Wiley, s. 57.

³ M.in. E.G. Guba, Y.S. Lincoln, *Kontrowersje wokół paradygmatów, sprzeczności i wylaniające się zbieżności*, w: N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, Warszawa 2009, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Przyjmując tezę o zróżnicowaniu paradygmatycznym nauk społecznych, można zastanawiać się nad tym, czy o praktyczności danego podejścia nie decyduje, poza przedmiotem, również przyjęty paradygmat. Kryterium praktyczności byłoby więc co najmniej dwuskładnikowe i obejmowałoby: 1) przedmiot, który jest działaniem społecznym na szerszą skalę (nas interesuje polityka społeczna); 2) paradygmat zakładający zaangażowanie na rzecz zmiany przedmiotu zainteresowania. Można do tego dodać jeszcze kryterium empiryczne: 3) bardziej praktyczna jest ta nauka czy to podejście do nauki, która/e ma najwyższe wskaźniki praktycznych zastosowań wyników. Jeżeli by się okazało, że – mimo deklaracji badaczy nastawionych aktywistycznie – większy wpływ na rzeczywistość działania społecznego ma jednak podejście klasyczne, wówczas należałoby uznać, że to właśnie ono jest bardziej użyteczne praktycznie. Takie ujęcie zagadnienia ma już jednak neopozytywistyczny charakter, gdyż zakłada związki przyczynowo-skutkowe pewnego rodzaju oraz możliwość ich stwierdzenia (treść wyników badania na temat danego aspektu polityki społecznej jest przyczyną jej określonej zmiany).

Perspektywy badawcze polityki społecznej – zarys koncepcji

Ogólny wniosek z powyższych rozważań jest taki, że przedmiot badania, czyli polityka społeczna, może być różnie rozumiany, podobnie jak różnie się rozumie naukowe podejście do niej. Należy pamiętać, że polityka społeczna jest nie tylko przedmiotem badań naukowych, ale również tematem rozważań o charakterze filozoficznym (i ogólniej pozanaukowych), jak podkreślano wyżej.

Ogólnych definicji polityki społecznej jest wiele⁴. Autorzy nawiązywali w nich do pojęć z zakresu nauk społecznych i spoza niego, takich jak np. dobrobyt, potrzeby, bezpieczeństwo socjalne, integracja społeczna, struktura społeczna, problemy społeczne, prawa socjalne, sprawiedliwość społeczna, postęp społeczny. Dla każdego z nich istnieje już obszerna literatura filozoficzna, teoretyczna i empiryczna, są przedmiotem kontrowersji i projektowania praktycznego. Bardzo silnie są one powiązane z wizjami dobrego życia, dobrze zorganizowanego społeczeństwa i relacji pomiędzy społeczeństwami a programami politycznymi. Wszystko to kryje się za ogólnymi pojęciami, więc użycie któregoś z nich bądź też zastosowanie ich kombinacji od razu generuje duży obszar kontekstowy⁵. Można też zadawać pytania o to, dlaczego przyjęto akurat taki, a nie inny kontekst dla rozważania znaczenia pojęcia polityki społecznej, np. dlaczego wybór padł na dobrobyt, nie zaś na integrację społeczną. Wynika stąd, że ogólniejsze dyskusje prowadzone wokół nauk społecznych i przedmiotu ich badań będą miały duży wpływ na to, jak rozumie się politykę społeczną i jej badanie.

Warto dodać, że jedno ze sprawozdawczych ujęć definicyjnych polityki społecznej wpisywało jednocześnie w jej zakres znaczeniowy naukę, badania naukowe i dzia-

⁴ R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej...* op. cit.

⁵ Znaczenie kontekstu dla badań polityki publicznej i zarządzania publicznego interesującą potraktowano w niedawno wydanej książce pod redakcją Christophera Pollitta - *Context in Public Policy and Management. Missing Link?*

łałość w sferze publicznej, co od razu stwarzało interesujące napięcie poznawcze. Jego źródłem były próby odseparowania nauk społecznych od bieżącej działalności polityczno-publicznej⁶. W takim rozumieniu pojęcia polityki społecznej od razu zawierają się oba wymiary myślenia o perspektywach badawczych: jak rozumie się pewnego rodzaju działanie czy praktykę publiczną (polityka społeczna jako praktyka polityczno-publiczna) oraz jak rozumie się pewnego rodzaju badanie i jego przedmiot (polityka społeczna jako nauka czy praktyka badawcza). W tym drugim przypadku, gdy nazwa „polityka społeczna” oznacza dociekanie naukowe, wówczas mamy problem jego przedmiotu, np. polityka społeczna – jako nauka – bada politykę społeczną – jako aktywność naukową, nienaukową, a także ich wytwory.

Stąd też wyłaniają się dwa duże obszary do eksploracji – pod nazwą studiów nad perspektywami badawczymi polityki społecznej i metanaukowego podejścia do polityki społecznej. Pierwszy z nich odnosi się do tego poziomu dociekań, który dotyczy wizji i pojęć z zakresu dobrego życia i dobrze urządzonego społeczeństwa oraz relacji między różnymi społeczeństwami (jest to obszar na styku filozofii politycznej i teorii nauk społecznych). Z kolei drugi ma charakter ściśle metanaukowy, gdyż dotyczy już badań polityki społecznej prowadzonych w takim lub innym układzie ogólnych i szczegółowych założeń. Płaszczyzny styczne pomiędzy tymi obszarami są również bardzo interesujące (patrz schemat 1).

Teraz jednak ograniczymy pole rozważań do zagadnienia nauki, której przedmiotem jest polityka społeczna. Perspektywa badawcza wydaje się ważna przede wszystkim w kontekście badań. Spróbujmy uznać, że należy do mainstreamu rozumienie polityki społecznej jako działań publicznych o różnym charakterze (programowym, regulacyjnym, finansowym, usługowym) w dziedzinie pracy i zabezpieczenia społecznego. Drugim składnikiem głównego nurtu jest rozumienie nauki w sposób pozytywistyczny lub neopozytywistyczny. Razem jako podstawowy układ odniesienia otrzymujemy neopozytywistyczną naukę o działaniach publicznych w sferze pracy i zabezpieczenia społecznego. Zgodnie z powyższym rozumowaniem, jej potencjalna praktyczność wypływa z istoty przedmiotu badań. Możliwe jest jednak pozostawanie w neopozytywistycznym paradygmacie i podejmowanie dodatkowych wysiłków badawczych, które mogą zwiększać ten potencjał. Widzimy teraz, że zestawienie ze sobą pewnego rozumienia polityki społecznej i badań naukowych tworzy pewną całość.

Mainstream jest tylko tym, czym jest, poza nim możliwe są inne koncepcje polityki społecznej oraz nauki. Załóżmy, że te pierwsze konstruuje się na x sposobów, a te drugie — na y sposobów. Z tego wynika, że rozumienie wyrażenia „badania naukowe polityki społecznej” może mieć co najmniej x razy y interpretacji. Przyjmijmy więc na początek, że każda z tych interpretacji stanowi ogólną perspektywę badawczą polityki społecznej (tabela 1).

⁶ Wyznawany przez Maxa Webera ideał nauki wolnej od wartości i liczne późniejsze dyskusje na ten temat, w tym na gruncie ekonomii.

Tabela 1. Perspektywy badawcze polityki społecznej

<p style="text-align: center;">Koncepcja przedmiotu badań</p> <p style="text-align: center;">Koncepcja badań</p>	<p style="text-align: center;">Polityka społeczna jako publiczne rozwiązywanie problemów społecznych</p>	<p style="text-align: center;">Polityka społeczna jako działalność państwa w imię sprawiedliwości społecznej</p>	<p style="text-align: center;">Polityka społeczna jako kształtowanie stosunków międzyludzkich w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania</p>	<p style="text-align: center;">Polityka społeczna jako instytucje publiczne regulujące zachowania zaspokajające potrzeby podstawowe</p>
<p>Badania naukowe jako testowanie hipotez lub ugruntowanie teorii</p>	<p>Czy i w jakim stopniu teoria rozwiązywania przez politykę społeczną problemu X jest prawdziwa, sprawdza się w praktyce? Nazwa perspektywy, np.: „neopozytywistyczne rozwiązywanie problemów publicznych/ społecznych”, „neopozytywistyczny funkcjonalizm w obszarze polityki publicznej”</p>			
<p>Badania naukowe jako wyjaśnianie tego, jak ludzie rozumieją rzeczywistość społeczną</p>		<p>Kto i jak rozumie działalność państwa w imię sprawiedliwości społecznej? Nazwa perspektywy, np.: „konstruktywizm etatystyczno-redystrybucyjny”, „konstruktywizm etatystyczno-etyczny”</p>		

<p>Badania naukowe jako tworzenie wiedzy użytecznej w realizacji celów społecznych</p>			<p>Jakie hipotezy, teorie, konstrukty społeczne i w jakim stopniu są pomocne w zmienianiu stosunków międzyludzkich w pracy i poza nią? Nazwa perspektywy, np.: „interakcyjna inżynieria w dziedzinie polityki społecznej”, „socjotechnika polityki stosunków międzyludzkich”</p>	
<p>Badania naukowe jako ingerencja w rzeczywistość społeczną w celu poznania tej rzeczywistości i jej zmiany</p>				<p>Jakie podjąć działania, aby zmienić instytucje, a przez to zmienić zachowania związane z zaspokajaniem podstawowych potrzeb? Nazwa perspektywy, np. „instytucjonalizm partycypacyjny”, „partycypacyjny instytucjonalizm socjalny”</p>

Źródło: opracowanie własne

Nazwy perspektyw, które zostały zawarte w tabeli, to wstępne propozycje, każda z nich powinna być tworzona na podstawie nazwy paradygmatu nauk społecznych oraz szerszego podejścia teoretycznego, z którego wywodzi się koncepcja polityki społecznej.

Ważne są jednak dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, przyjmowany paradygmat nauk społecznych (koncepcja badań) silnie wpływa na to, jak rozumiemy rzeczywistość i – w konsekwencji – zanurzony w niej przedmiot badania (jego ogólna koncepcja w naukach społecznych a uszczegółowienia dyscyplinowe). Jest to spowodowane wyraźnymi założeniami dotyczącymi natury badania i badanej rzeczywistości przyjmowanymi w poszczególnych paradygmatach. Można jednak przyjąć, że wybór koncepcji badania nie determinuje jednoznacznie rozumienia konkretnego przedmiotu dociekań.

Po drugie, poza polem uwagi pozostają liczne teorie wypracowane na gruncie dyscyplin nauk społecznych, np. teorie gospodarki przyjmowane w ekonomii, teorie społeczeństwa w socjologii, teorie państwa w politologii, teorie prawa w jurysprudencji, teorie podstawowych wartości w filozofii politycznej. Niektóre z tych teorii mogą być stosowane rozszerzająco, np. neoklasyczna ekonomia, służąca początkowo do wyjaśniania zachowań strictly gospodarczych, zostaje zastosowana w sferach z gospodarką niewiele mających wspólnego, m.in. rodziny czy przestępczości; podobnie teorie socjologiczne zostały zastosowane do tego, co gospodarcze. Źródłem inspiracji teoretycznych mogą być dyscypliny niezaliczane do nauk społecznych, np. teoria złożoności została opracowana przez fizyków, a następnie pojawiły się próby jej zastosowań w obszarze nauk, które nas interesują⁷.

Koncepcja przedmiotu badań powstaje więc w wyniku przyjęcia zarówno pewnego paradygmatu nauki z jego ontologicznymi założeniami, jak i pewnej teorii z wyższego poziomu. Ze względu na to, że polityka społeczna nie jest działalnością społeczną na szerszą skalę w ogóle, lecz tego rodzaju działalnością prowadzoną w pewnym obszarze, zawsze w tle będą ogólniejsze koncepcje tego, co społeczne, prawne, gospodarcze itd. Weźmy też pod uwagę, że taka działalność w ogóle i ten obszar znajdują się na przecięciu zainteresowań – przykładowo – ekonomii, socjologii, politologii, jurysprudencji i filozofii politycznej. Dlatego też koncepcja przedmiotu badań, czyli polityki społecznej, powinna być konstruowana nie tylko na podstawie i ze świadomością dotyczącą założeń ontologicznych danej filozofii nauk społecznych, ale również założeń teorii społecznej wyższego poziomu o pochodzeniu dyscyplinowym, choć nie tylko z zakresu nauk społecznych.

Inaczej mówiąc, zasadnicze znaczenie ma to, że podstawą konceptualizacji przedmiotu badań na potrzeby perspektywy badawczej powinny być szersze, bardziej uniwersalne ramy teoretyczne, np. instytucjonalizm, funkcjonalizm, teoria racjonalnego wyboru, teoria praw człowieka – osobno lub w kombinacjach, np. instytucjonalizm racjonalnego wyboru czy funkcjonalizm i prawa człowieka. Można przyjąć, że te

⁷ Zob. m.in. G. Morçöl, *A Complexity Theory for Public Policy*, New York 2012, Routledge.

wszystkie teorie mają pewne wspólne problemy badawcze, dlatego że na najbardziej ogólnym poziomie ich przedmiotem są ludzie działający w świecie, który jest ich własnym wytworem.

Jest to koncepcja teoretyczna, co nie oznacza, że naukowcy świadomie konstruują swoją perspektywę badawczą. Studia w zakresie polityki społecznej są oparte na założeniu interdyscyplinarności i praktyczności, stąd ich absolwent, przynajmniej potencjalnie, nie czuje się związany z żadną z głównych dyscyplin (które czerpią swoją tożsamość ze swojej podstawowej części). W praktyce zapewne bliżej mu do socjologii niż do ekonomii czy prawa, ale można dowodzić, że atmosfera interdyscyplinarności stwarza podatny grunt dla otwartości na dostrzeżenie potrzeby konstruowania perspektywy badawczej.

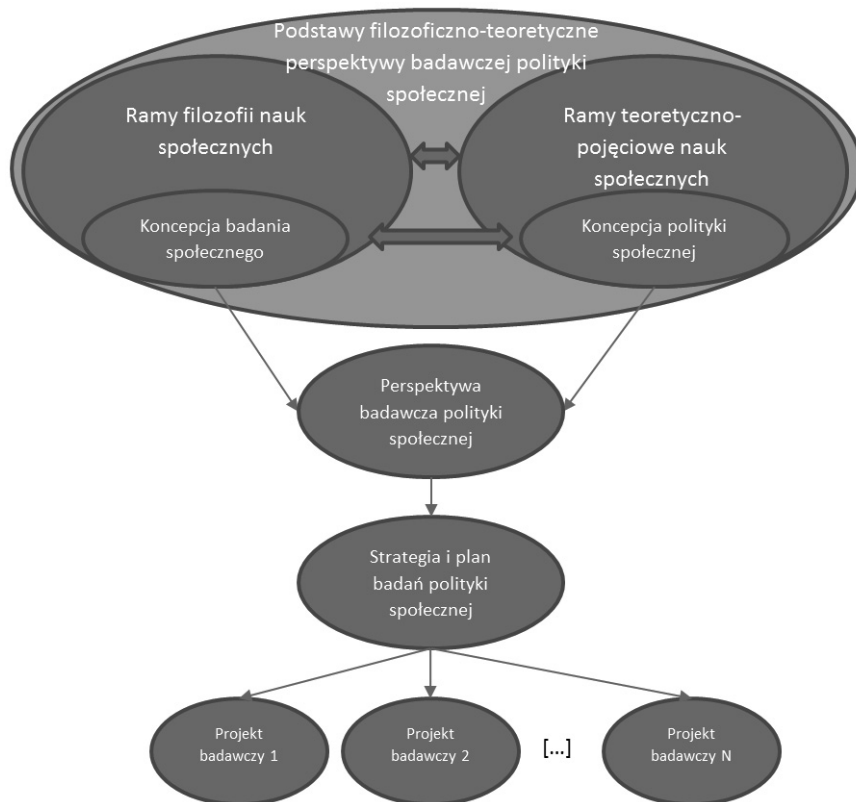
Można sobie wyobrazić badania, w których w ogóle nie wspomina się o przyjmowanej perspektywie badawczej. Koncepcja badania sprowadza się wówczas do następującej procedury: zastosujemy metodę X w celu zbadania przedmiotu Y, który na potrzeby badania został zdefiniowany w określony sposób. Jest jasne, że za każdym z tych składników oraz sposobem ich połączenia stoją liczne rozstrzygnięcia problemów perspektywy badawczej. Czy badacz powinien sobie z nich zdawać sprawę?

W tabeli 1 ogólne teoretyczne ramy ujmowania polityki społecznej to: szczególne rozwiązywanie pewnego rodzaju problemów, działanie pewnego podmiotu na rzecz pewnego rodzaju wartości, wpływanie na stosunki międzyludzkie w pewnych obszarach, a także pewnego rodzaju instytucje, które regulują zachowania w szczególnym obszarze. Te ramy nawiązują (bezpośrednio lub pośrednio) do określonych teorii i programów badawczych, które zostały przez nie zainspirowane. W pierwszym przypadku jest to co najmniej socjologia problemów społecznych, w drugim – teoria polityki i teoria normatywna sprawiedliwości społecznej, w trzecim – teoria interakcji społecznych w różnych kontekstach, w czwartym – instytucjonalizm.

Perspektywa badawcza, o którą nam tu chodzi, powstaje na skrzyżowaniu koncepcji badania społecznego jako takiego (umiejscowionej w ogólniejszych ramach filozofii nauki i nauk, których przedmiotem jest szeroko rozumiane społeczeństwo i jego działanie) oraz koncepcji przedmiotu badania należącego do polityki społecznej (koncepcji umiejscowionej w ogólniejszych ramach teoretycznych powstających w kontekście zainteresowań poszczególnych nauk społecznych). Wspomniana wyżej filozofia i metafizyka polityki społecznej z założeniami dotyczącymi ontologicznej i aksjologicznej (etycznej) natury pozostaje w bliskim związku z koncepcją przedmiotu badań. Jak sygnalizowano wyżej, większość ogólnych definicji polityki społecznej nawiązuje do podstawowych pojęć nauk społecznych, a każde z nich obrosło nie tylko konceptualizacjami i operacjonalizacjami naukowymi, ale również koncepcjami filozoficzno-politycznymi.

Reasumując, przedmiotem naszego zainteresowania są badania naukowe polityki społecznej. Badania te są prowadzone w szerszym kontekście badań społecznych, który w mniejszym lub większym stopniu oddziałuje na ich kształt i treść. Ten kontekst można rozdzielić na ramy filozofii nauk społecznych oraz ramy teoretyczno-pojęciowe tychże nauk (schemat 3).

Schemat 3. Program badań polityki społecznej i jego założenia



Źródło: opracowanie własne

Schemat 3 prezentuje zasadnicze dla zrozumienia problematyki perspektyw badawczych polityki społecznej konstrukty w ich wzajemnych powiązaniach. Podstawy filozoficzno-teoretyczne perspektywy badawczej składają się z ram filozoficznych badania i ram teoretyczno-pojęciowych przedmiotu badania, na podstawie których tworzone są koncepcja badania i jego przedmiotu (czyli polityki społecznej), te następnie łączone są w perspektywę badawczą, która staje się podstawą wyznaczenia już bardziej konkretnej strategii i planu badań, w oparciu o które tworzone są konkretne projekty badawcze precyzujące pytania badawcze, typ danych, sposób ich zbierania, metody analizy, zasady interpretacji wyników analizy itd.